



## Krajobraz po bitwie – przyszłość Syrii i Bliskiego Wschodu po upadku reżimu Asada

Sara Nowacka, Aleksandra Maria Spancerska, Michał Wojnarowicz

Udana ofensywa syryjskich rebeliantów z grudnia br. doprowadziła do upadku jednego z najbrutalniejszych współczesnych reżimów. Koniec rządów Baszara al-Asada większość Syryjczyków przyjęła z entuzjazmem, choć podziały w siłach opozycji stanowią ryzyko dla potencjalnej stabilizacji Syrii po 13 latach wojny domowej. By je zmniejszyć, konieczna jest międzynarodowa pomoc w odbudowie syryjskich instytucji i wsparcie przy rozliczeniu członków reżimu odpowiedzialnych za zbrodnie wojenne i przeciwko ludzkości.

**Upadek reżimu.** Po [przejęciu Aleppo 29 listopada](#) ugrupowanie Hajat Tahrir al-Szam (HTS) zajęło kolejne miasta na drodze do Damaszku (m.in. Hamę i Homs), wykorzystując osłabienie i brak woli walki w wojskach posłusznych Asadowi. Sukcesy te zmotywowały dotychczas nieaktywne jednostki zbrojne opozycji w południowych prowincjach Dara i Suwajda oraz Damaszek do dołączenia do ofensywy, co przyczyniło się do otoczenia stolicy. Po 12 dniach walk, gdy część wojskowych porozumiała się z HTS w sprawie oddania mu kontroli nad stolicą, chcąc uniknąć starcia z rebeliantami, ogłoszono upadek reżimu. Tego dnia najważniejsi sojusznicy Asada – Iran i Rosja – wydali komunikat o zakończeniu [militarnej pomocy dla reżimu](#) oraz wezwwały do porozumienia między nim a siłami opozycji. W obliczu braku wojskowego wsparcia z zagranicy Baszar al-Asad uciekł do Moskwy. Społeczeństwo syryjskie zareagowało entuzjastycznie, a część uchodźców wróciła do ojczyzny z Libanu, Jordanii i Turcji. Społeczną legitymację dla rządu HTS istotnie wzmocniło też otwarcie więzień, gdzie reżim przetrzymywał tysiące więźniów politycznych. Dokumentacja zgromadzona po przejęciu placówek ujawniła skalę popełnionych zbrodni przeciwko ludzkości. Po wstępnych kalkulacjach Syryjskie Obserwatorium Praw Człowieka oświadczyło, że najprawdopodobniej większość spośród ponad 100 tys. osób zaginionych od początku wojny

została zamordowana lub zginęła w związku z działaniami reżimu.

Walce z reżimem towarzyszyło zaostrzenie starć między pozostałymi dwoma dużymi ugrupowaniami opozycyjnymi – proturecką Syryjską Armią Narodową (SNA) a wspieranymi przez USA Syryjskimi Siłami Demokratycznymi (SDF), dowodzonymi przez grupy kurdyjskie. Protureckie siły przejęły od Kurdów m.in. Manbidż – jedno z kluczowych miast na północy Syrii. Sytuację częściowo uspokoiło wynegocjowane przy wsparciu USA porozumienie o zawieszeniu broni, pozwalające SDF i ludności cywilnej bezpiecznie opuścić Manbidż. Umowa ta nie była jednak w pełni respektowana. Większość uchodźców szuka schronienia w miastach pod kurdyjską kontrolą – Rakce i Hasace, gdzie obecnie pogłębia się kryzys humanitarny. Destabilizacja na terenach kurdyjskich stanowi też poważne zagrożenie dla znajdujących się tam ośrodków zamkniętych, gdzie SDF osadziło bojowników tzw. [Państwa Islamskiego](#) i ich rodziny.

**Początek transformacji.** W trakcie walk HTS porozumiała się nie tylko z wojskiem Asada, ale także z członkami ówczesnego rządu, by ustalić potencjalny mechanizm przejęcia władzy i zapewnić sobie kontrolę nad tym procesem. 10 grudnia na stanowisko tymczasowego premiera mianowano Muhammada al-Baszira, lidera

## BIULETYN PISM

tw. Rządu Syryjskiego Ocalenia (SSG, cywilnej odnogi HTS) o względnie umiarkowanych poglądach, dotychczas zarządzającego terytoriami w Idlibie. Ma on przeprowadzić procesem transformacji państwa do marca 2025 r., kiedy powinien zostać wyłoniony nowy rząd, choć nie wskazano, jaką drogą. W oficjalnych komunikatach HTS podkreśla, że miałby on być reprezentatywny dla wszystkich grup etnicznych i religijnych w Syrii, co jest jednak mało prawdopodobne, biorąc pod uwagę fakt, że aktualnie w jego skład wchodzi wyłącznie członkowie SSG. Nowy rząd spotkał się z przedstawicielami poprzednich władz, podkreślając wolę współpracy i kontynuacji procedur administracyjnych, a także z członkami SDF. Przywódca HTS Abu Muhammad al-Dżolani spotkał się z kolei z przedstawicielami mniejszych ugrupowań rebeliantów z południa, by omówić dalszą współpracę.

HTS koncentruje się także na uzyskaniu legitymacji międzynarodowej. Przejawia się to m.in. współpracą z innymi państwami w poszukiwaniu ich obywateli zaginionych w Syrii (12 grudnia ogłoszono odnalezienie obywatela USA Travisa Timmermana), a także likwidacją [centrów produkcji narkotyków](#), które trafiły głównie do państw Zatoki Perskiej. Działania te, wraz z retoryką dotyczącą otwarcia na mniejszości, dialogiem z innymi ugrupowaniami i dotychczas bezkrwawym procesem przejmowania władzy, przyczyniły się do złagodzenia narracji o HTS. Pojawiły się sugestie przedstawicieli ONZ i władz USA, aby zrewidować jej zaklasyfikowanie do organizacji terrorystycznych. Damaszek odwiedził też szef tureckiego wywiadu İbrahim Kalin oraz szef katarskich Służb Bezpieczeństwa Khalfan bin Ali bin Khalfan Al-Bati Al-Kabi. Sześć państw arabskich, Turcja oraz Włochy wznowiły działanie swoich placówek w Damaszku, a 16 grudnia z nowymi władzami spotkał się Michael Ohnmacht, szef delegacji UE w Syrii.

**Kontekst regionalny.** Ze względu na zaangażowanie w Syrii wielu aktorów regionalnych, upadek reżimu Asada jest postrzegany przez część z nich jako okazja do wykorzystania dla siebie nowych uwarunkowań. Izrael chce militarnie i politycznie skorzystać na zmianach w Syrii. 8 grudnia jego armia zajęła teren zdemilitaryzowany po syryjskiej stronie [Wzgórz Golan, deklarując utrzymanie go w najbliższych miesiącach](#). Izrael rozpoczął też naloty na cele armii syryjskiej, starając się zniszczyć jej zasoby (m.in. flotę i lotnictwo, składy broni chemicznej), które mogłyby zostać wykorzystane przez wroga mu ugrupowania. Względem nowych władz Izrael wyraził wolę porozumienia, ale dominującą pozycję ugrupowań islamistycznych (m.in. deklarujących wsparcie dla Hamasu) widzi w kategoriach potencjalnego zagrożenia. Niewykluczona jest więc [odbudowa kontaktów](#) i kontynuacja wsparcia udzielanego innym frakcjom, np. druzyjskim i kurdyjskim.

Z perspektywy tureckiej upadek Asada jest okazją do zmiany dynamiki w jej relacjach z Iranem i [Rosją](#), z którymi dotychczas musiała dążyć do [kompromisów w Syrii](#) ze względu na ich sprzeczne interesy, które groziły eskalacją.

Turcja liczy, że udzielane HTS wsparcie i długa historia współpracy pozwolą jej wywierać wpływ na prowadzoną przez tę organizację transformację Syrii. W tym zakresie kluczowym interesem Turcji pozostaje utworzenie na terytoriach przygranicznych [strefy wolnej od ugrupowań kurdyjskich \(które Turcja uznaje za zagrożenie dla swojej stabilności\)](#), czemu sprzyjają walki toczące się przeciwko SDF.

Upadek Asada, poprzedzony osłabieniem powiązanego z Iranem Hezbollahu [w walkach z Izraelem](#), osłabił też pozycję rywalizującego z Turcją Iranu. Zmiana władz w Syrii utrudni wspieranym przez Iran grupom zbrojnym kontrolę m.in. szlaków przemytniczych, która jest konieczna dla ich działalności w regionie. Jednocześnie ofensywa rebeliantów stała się pretekstem zarówno dla Iranu, jak i dla Rosji, do zakończenia wspierania Asada, którego polityka i bezkompromisowość utrudniały współpracę, a zdaniem tych państw, także konsolidację kontroli nad Syrią.

**Wnioski i rekomendacje.** Zwycięstwo rebeliantów podważyło skuteczność i trwałość rozwiązań opartych wyłącznie na sile i całkowitym ignorowaniu woli społeczeństwa. Wykazało także [brak stabilizującego charakteru zaangażowania Rosji](#) w regionie, mimo że na przestrzeni ostatnich lat nastąpiła [normalizacja relacji z Asadem większości państw arabskich \(poza Katar\)](#) i kilku europejskich. Polska podczas prezydencji w UE mogłaby skoncentrować się na tym przekazie w komunikacji z państwami Globalnego Południa, które w ostatnich latach wzmacniały relacje z Rosją.

Katar i Turcja mogą teraz pełnić funkcję pośredników w relacjach z nowymi syryjskimi władzami, czemu w przypadku Kataru służy [wcześniejsze doświadczenie w negocjacjach z izolowanymi organizacjami](#), np. talibami czy Hamasem. Wraz z innymi państwami arabskimi może on także wywierać naciski na Izrael, by jego operacje prowadzone przeciwko Iranowi i Hezbollahowi nie uderzały w proces stabilizacji nowych władz w Syrii i nie podważały ich statusu. Turcja będzie z kolei usiłowała wykorzystać swoją pozycję do ograniczenia wpływów wspieranych przez USA sił kurdyjskich w Syrii i uzyskania poparcia dla tego podejścia od partnerów zachodnich.

Na poziomie wewnętrznym największym wyzwaniem pozostają sprzeczne interesy sił opozycyjnych i potencjalna chęć przejęcia przez nie rozbudowanej przez Asada i wspierające go grupy działalności przestępczej. Dlatego dla udanej zmiany politycznej w Syrii konieczne będzie rozliczenie wysokich rangą członków reżimu i inicjatorów tych działań. Doświadczenia z Iraku wskazują, że konieczne jest przy tym utrzymanie części stanowisk niższego szczebla i jak największy udział w tym procesie lokalnego społeczeństwa obywatelskiego. Szanse na to zwiększy nawiązanie dialogu z HTS przez społeczność międzynarodową naciskającą na ochronę mniejszości. HTS będzie się bowiem domagać kontroli nad procesem transycji oraz dominującej roli we władzy, a zwycięska ofensywa zwiększa jego legitymację w tym zakresie.